

Ręce opadają...

Miał być obiór techniczny nowego boiska i bieżni przy Zespole Szkół Elektronicznych tymczasem nieznanymi sprawcy zalali nawierzchnię białą farbą. „Ręce opadają...” – napisał prezydent Radosław Witkowski.

str. 3

Symbol pamięci

Pomnik Pamięci Ofiar Radomskiego Getta miałyby zostać przesunięty bliżej ul. Podwalnej, a bazy kolumn pozostałe po zburzonej synagodze – wyeksponowane. Pojawiłaby się fontanna, zegar słoneczny, betonowe siedziska i dużo zieleni. Tak plac między ul. Bózniczną, Podwalną i Anielewicza przedstawiła w swojej pracy dyplomowej Julia Pluta, absolwentka Wydziału Sztuki UTH.

str. 4

Najdroższa terapia

Lek na SMA, czyli na rdzeniowy zanik mięśni, jest jednym z najdroższych medykamentów świata. W Polsce terapię nim prowadzą tylko 33 lecznice. Jedną z nich jest Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu.

str. 5

Bezpieczna rodzina

Obniżka cen energii i paliwa, walka z droższymi i niższe raty kredytów, ciepły posiłek dla każdego ucznia – to tylko część propozycji, jakie Nowa Lewica przedstawiła w ubiegły czwartek podczas spotkania z mieszkańcami Przysuchy i Szydłowca.

str. 9

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 828 PIĄTEK – CZWARTEK 12-18 SIERPNI 2022

NAKŁAD 10 000

Popularne radomskie

Fot. Szymon Wykrota



Żadna z nich nie jest już dzisiaj w Radomiu produkowana, ale jeśli marki papierosów można uznać za kultowe, to takie na pewno były Mocne i Ekstra Mocne, Popularne, Klubowe, Radomskie i Stołeczne. Od ubiegłego piątku ich odlewy można oglądać na parapecie starej portierni firmy Imperial Tobacco. Odsłonięte w ramach stulecia radomskiej „Tytoniówki” stały się fragmentem Szlaku Symboli Radomia.

str. 6-7

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

Radomskie Hale Mięsne
totalfitness
Wernera 10A/Szarych Szeregów
rhm
radomskie hale mięsne
Zawsze bezpieczne i udane zakupy!



Dzieje się!



Piątek, 12 sierpnia

➔ **Malarstwo Józefa Machała w Łażni.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wystawę Józefa Machała. Artysta urodził się w 1955 r. Absolwent Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. W latach 1979-1989 związany z rzeszowskim Biurem Wystaw Artystycznych. Uprawia malarstwo sztalugowe, akwarelę, pastel, rysunek. Ma na koncie kilkadziesiąt ekspozycji w kraju i za granicą. Uwiecznia pejzaże Bieszczad, Tatr, Podkarpacia, starą zabudowę wsi, cerkwie oraz urokliwe zakątki miast. Wstęp wolny.

Sobota, 13 sierpnia

➔ **Radom tańczy rockowe hity.** Wydarzenie, na które o godz. 20 na pl. Corazziego zaprasza Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr”, jest kontynuacją ubiegłorocznych „Nocnych harców”. To już trzecia, ostatnia odsłona. Nie zabraknie zarówno klasycznego mocnego brzmienia, jak i ballad. W odpowiedni klimat i rytm wprowadzą tańczących: Daniel Adamczyk, wokalista radomskiego zespołu Alicetea, pasjonat i znawca muzyki oraz DJ Maciej Małecki. Wstęp wolny.

➔ **Strefa Komfortu 2022 – koncert SoundQ.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na koncert SoundQ. To alias producenta i wokalisty Kuby Kubicy, niestrudzonego outsidersa krakowskiej tanecznej alternatywy. Nieszablonowa odmiana muzyki elektronicznej czerpiąca garściami zarówno z house’u, jak i muzyki basowej, old-schoolowego IDM-u czy współczesnego pop-u. Skład formacji: Anna Nizio (klawisz i flet), Michał Jany (bas), Tomek Rzewuski (gitara) i Ziemo Rybarkiewicz (bębny). Wstęp – 30 zł (możliwość zakupu biletów również online).



Niedziela, 14 sierpnia

➔ **Ekologiczny notes – warsztaty dla dzieci.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 13 na warsztaty, podczas których dzieci będą miały okazję stworzyć wyjątkowe notatniki lub książki. Przedmioty te powstaną z materiałów odzyskanych: makulatury, tapet, niewykorzystanego papieru. Notes następnie zostanie przekształcony w przewodnik, mapę albo dziennik. Wszystko zależy od podjętego tematu. Zaprezentowane będą również rozmaite kroje pism. Nie zabraknie też ciekawych elementów przestrzennych, takich jak pop-up. Wstęp płatny: 10 zł od osoby. Liczba miejsc ograniczona. Zapisać się można drogą mailową na adres: edukacja@mcswelektrownia.pl.

➔ **Fotografie Ryszarda Karczmarskiego w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza o godz. 16 na wernisaż wystawy fotografii Ryszarda



da Karczmarskiego z pogranicza polsko-ukraińskiego. Ekspozycja ukazuje świat, który wielu osobom może wydawać się miniony, a który nadal trwa. Ryszard Karczmarski to członek Związku Polskich Artystów Fotografików i Fotoklubu Ziemi Chełmskiej. Od wielu lat dokumentuje życie na styku kultur, bliskim mu pograniczu Polski, Białorusi i Ukrainy. Wstęp płatny.

➔ **Niedziela na Rynku.** O godz. 14 Resursa Obywatelska zaprasza na ostatnie w tym roku spotkanie pełne zabaw, warsztatów, konkursów i wspaniałej atmosfery na rynku. Głównym punktem programu będzie spotkanie z Heweliuszami Nauki. Co nie znajdzie, to przerobię, czary i eksperymenty. Będą zabawy związane z majsterkowaniem, warsztaty techniczne i animacje naukowe w wykonaniu Heweliuszy Nauki, czyli Tomasza Ruszkowskiego i Pawła Jaskólskiego, uczestników wielu międzynarodowych pokazów naukowych. Goście zaprezentują pokaz pod nazwą „Nasz niesamowity MÓZG”, podczas którego przetestujemy nasze zmysły, zastanowimy się, jak nasz mózg zbiera i przetwarza sygnały do niego docierające. Wydarzeniu towarzyszyć będą warsztaty „Majsterkowo”. Wstęp wolny.

➔ **Lato z ROK-iem.** Radomska Orkiestra Kameralna i Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” zapraszają o godz. 17 do muzyki w parku im. Tadeusza Kościuszki na kolejny koncert w ramach cyklu „Lato z ROK-iem”. W programie przeboje muzyki filmowej i musicalowej. Wystąpią muzycy Radomskiej Orkiestry Kameralnej: Aleksandra Talacha – skrzypce, Marta Kiljan – skrzypce, Adam Dębski – altówka i Piotr Gach – wiolonczela. Wstęp wolny.

➔ **Muzyka wielu kultur w skansenie.** To już kolejny z koncertów w ramach IV Spotkań z Muzyką „Muzyka wielu kultur”. W zabytkowym kościele w Wolanowa w Muzeum Wsi Radomskiej o godz. 17 wystąpią: znany aktor telewizyjny i teatralny Wojciech Wysocki, który przybliży twórczość Jana Kochanowskiego i Władysława Reymonta oraz muzycy: prof. Leszek Lorent – perkusja i dr Emanuel Bączkowski – organy. Wstęp płatny.

➔ **Koncert w tężni solankowej.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza o godz. 18 na galę operetkową! Wystąpią: Monika Gruszczyńska – sopran i Aleksander Kruczek – tenor z towarzyszeniem zespołu muzycznego, którzy wykonają najbardziej znane i popularne przeboje muzyki operetkowej. Monika Gruszczyńska występowała na wielu znanych i renomowanych festiwalach. Śpiewała z wybitnymi osobowościami muzyki operowej i rozrywkowej. Aleksander Kruczek to laureat konkursów krajowych i międzynarodowych, m.in. II nagrody w XIV edycji konkursu W Kręgu Słowiańskiej Muzyki Wokalnej, I nagrody w Międzynarodowym Konkursie im. Imricha Godina na Słowacji, nagrody za najlepsze wykonanie utworu kompozytora polskiego w III Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Krystyny Jamroz. Wstęp wolny.



KINGA KĄZMIERCZAK

Ikony wolności

Jak pracować dla dobra Polski, a w godzinie próby walczyć w jej obronie, będzie się można dowiedzieć podczas festiwalu „Ikony Wolności”, który rozpocznie się w niedzielę, 14 sierpnia.

Wydarzenie zagości w kilku miejscowościach powiatu radomskiego, a jego organizatorem jest Powiatowy Instytut Kultury wraz z radomską delegaturą Instytutu Pamięci Narodowej. Potrawa do czwartku, 18 sierpnia.

Od niedzieli organizatorzy zapraszają aż na dziewięć biograficznych ekspozycji przypominających osoby zasłużone dla budowania wolnej Polski. Wystawy pojawią się nie tylko w Galerii na Płocie w Iłży, przy PIK -u, ale w każdej z filii galerii: Jedlińsk – „Wincenty Witos”, Gminna Biblioteka Publiczna; Jastrzębia – „Ignacy Jan Paderewski”, Gminna Biblioteka Publiczna; Iłża – „Józef Piłsudski”, Powiatowy Instytut Kultury, ul. Jakubowski 5; Krzyżanowice – „Danuta Siedzikówna – Inka”, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Iłży, filia w Krzyżanowicach; Pionki – „Stefan Wyszyński”, kościół NMP Królowej Polski; Pionki – „Stefan Rowecki – Grot”, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, al. Jana Pawła II 7; Zakrzew – „Maksymilian Kolbe”, kościół św. Jana Chrzciciela; Pelagów – Trablice – „Jan Piwnik -Ponury”, Izba Pamięci ks. Romana Kotlarza; Jedlnia-Letnisko – „...książdz musi zaprzestać. Życie i działalność ks. Romana Kotlarza”, kościół Opieki św. Józefa;

Festiwal zaczyna się i kończy w Pelagowie (gmina Kowala). To miejsce, z którym był związany ks. Roman Kotlarz (1928-1976) – błogosławiony radomskich robotników w Czerwcu '76, prześladowany potem przez SB, zmarły w do dziś nie wyjaśnionych okolicznościach. Podczas tegorocznych „Ikon Wolności” przypomniana zostanie jego postać. W poniedziałek, 15 sierpnia o godz. 10 w kościele MB Czystochowskiej w Trablicach rozpocznie się koncert „Bóg – Honor – Ojczyzna” w wykonaniu artystów polskich scen operowych i filharmonicznych. Natomiast o godz. 19, ale w letnim kościele Opieki św. Józefa w Jedlni-Letnisku koncert „Gloria Victis” da radomski zespół Lustró. Znanie żołnierskie, partyzanckie i powstańcze piosenki w rockowym brzmieniu Lustró zaprezentuje także w czwartek, 18 sierpnia w kościele w Trablicach. Wcześniej, o godz. 17 zostanie odprawiona msza św. w 46. rocznicę śmierci ks. Kotlarza.

Kolejnych lokalnych bohaterów walki o wolną ojczyznę organizatorzy „Ikon Wolności” przypomną we wtorek, 16 sierpnia podczas spaceru po Iłży. Odwiedzimy m.in. miejsca pamięci i cmentarz, gdzie znajdują się np. groby powstańców styczniowych. Start o godz. 18 przy pomniku upamiętniającym obrońców ziemi iłżeckiej, pl. 11 Listopada.

W środę, 17 sierpnia o godz. 18 z kolei w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zakrzewie odbędzie się pokaz filmu „Terenia” o Teresie Grodzińskiej i spotkanie z reżyserem Dariuszem Walusiakiem.

NIKA

Wielkie otwarcie muzeum historii

Pokazy grup rekonstrukcyjnych z różnych epok, koncerty i wystawy towarzyszyć będą w sobotę, 13 sierpnia uroczystemu otwarciu Muzeum Historii Radomia w odrestaurowanych kamienicach Gąski i Esterki.



fot. Oleg Poliszczak

Najpierw był gruntowny remont zabytkowych kamieniczek, a potem tworzenie ekspozycji. Wszystko trwało cztery lata i pochłonęło w sumie 16 mln 380 tys. zł.

– Mam nadzieję, że sobota będzie dla radomian naprawdę wielkim dniem – mówi Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Zdaniem Adama Duszyka, wicedyrektora MJM w Muzeum Historii Radomia udało się perfekcyjny sposób połączyć najnowocześniejsze techniki multimedialne, hologramy i dekoracje teatralne na bardzo wysokim poziomie z oryginalnymi artefaktami. – To daje naprawdę oszałamiający efekt – zapewnia. – Chcieliśmy otwarcie tej stałej ekspozycji zorganizować w sposób wyjątkowy, stąd pomysł pikniku historycznego.

Rozpocznie się o godz. 16 na płocie rynku, gdzie pojawi się duża scena. Organizatorzy zaplanowali dwa koncerty – Piotra Zarzyki z zespołem i radomskiej grupy LuXperiment z wokalistką Luizą Borkowską. – Oprócz tego zaprosiliśmy aż dziewięć grup rekonstrukcji historycznej. Goście pikniku zobaczą formacje wojskowe z IX wieku z terenu Piotrówki, rycerzy z późniejszego okresu średniowiecza, sarmatów, ale także żołnierzy z okresu Księstwa Warszawskiego ubranych w mundury tych pułków, które stacjonowały w Radomiu, formacje z okresu powstania styczniowego czy I i II wojny światowej – wylicza dr Adam Duszyk.

Na jednej z wystaw obejrzymy sprzęt i maski przeciwgazowe produkowane w Radomiu w dwudziestolecie międzywojennym oraz kolekcję rowerów retro Łukasza Wykroty. Cenne nagrody wygramy w licznych konkursach historycznych. Będzie można także coś

zjeść i się napić, a w jurcie tatarskiej wypijemy za darmo wspaniałą kawę.

Kierownictwo Muzeum im. Jacka Malczewskiego nie ukrywa, że – by zadowolić wszystkich gości – zwiedzanie Muzeum Historii Radomia, choć z przewodnikiem, w sobotę będzie z konieczności symboliczne. Rozpocznie się o godz. 17. – Na rynku znajdziecie państwo pracowników muzeum z kolorowymi wstążkami; przygotowaliśmy 10 kolorów. Będą też plakaty, na których chcący zwiedzić ekspozycję przeczytają, że np. o godz. 17 wchodzi kolor zielony, o godz. 17.20 niebieski itd. Wstążkę zawiązujemy na przegubie i pokazujemy w wejściu do kamienicy – tłumaczy wicedyrektor MJM. – Owszem, 20 minut to krótko, ale tylko tak możemy w sobotę pokazać nasze muzeum wszystkim chętnym. Na pełne zwiedzanie, na spokojnie zapraszamy już od niedzieli.

Co zobaczymy w kamienicach Gąski i Esterki? Choćby zabytki pozyskane podczas badań archeologicznych na Piotrówce i Mieście Kazimierzowskim – biżuterię, fragmenty szkła, ceramikę, kafli piecowych. Wyeksponowano też najstarsze wyroby radomskiego rzemiosła, np. skarbczyk żelazny i drzwi do kościoła św. Wacława Piotra Prażmy z Kłwowa czy srebra radomskie. – Pokażemy także artefakty związane z odzyskiwaniem przez Radom niepodległości w 1918 roku, militaria z naszej kolekcji czy pamiątki przekazywane przez radomian, np. biżuterię patriotyczną i walonki z zesłania jednego z radomian – wylicza Krzysztof Skarżycki, jeden z kustoszów nowej stałej ekspozycji.

Piknik i zwiedzanie potrwać do godz. 20.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1898-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita

Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska

Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

„Klecha” trafi do kin?

Dystrybutor „Klechy” wycofał się z przedsięwzięcia – twierdzi Konrad Fryszak, poseł Platformy Obywatelskiej.

O kolejnym problemie z dystrybucją filmu „Klecha” parlamentarzysta poinformował na swoim profilu na Facebooku. I przypomniał, że Rada Miejska w Radomiu przekazała producentowi 900 tys. zł na realizację filmu, który miał być promocją naszego miasta. Niestety, obraz, którego premierę zaplanowano na 2018 rok, do tej pory nie ujrzał światła dziennego (nie licząc pokazów przedpremierowych). Resursa Obywatelska nalicza kary umowne, które w maju tego roku wyniosły ok. 2 mln zł.

– Rada miejska, ale również Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego powinny podjąć działania w celu odzyskania środków, które zostały wydane na produkcję tego filmu. Filmu, który nie wiadomo, czy ujrzy światło dzienne – stwierdził Konrad Fryszak.

Tymi wypowiedziami zaskoczony jest producent „Klechy” Andrzej Stachekki. – Firma Monolith nie wycofała się z dystrybucji. W ciągu kilku najbliższych dni ma się odbyć spotkanie ze mną, reżyserem filmu i dystrybutorem, na którym mają zapasć decyzje w sprawie dalszej współpracy – zapewnia. – Nie mogę na razie podać dokładnej daty premiery. Nie ma jednak zagrożenia, że ten film do kin nie trafi.

W tej sprawie próbowaliśmy skontaktować się również z firmą Monolith Films. Niestety, nie uzyskaliśmy odpowiedzi na zadane pytania.

EK

Zginęła zakonnica

Nie żyje s. Janina Mateusiak. Jest jedną z 12 ofiar katastrofy polskiego autokaru w Chorwacji. Była nazaretanką. Od dwóch lat posługiwała w Kaplicy Wieczystej Adoracji w Kolonii Jedlnia koło Pionek.

Do wypadku doszło w sobotę, 6 sierpnia w Chorwacji na autostradzie między miejscowościami Jarek Bisazski i Podvorec. Autokar, który wiozł pielgrzymów do Medjugorie, zjechał z drogi i wpadł do rowu. Na miejscu zginęło 11 osób, jedna zmarła w szpitalu. 32 osoby zostały ranne, w tym 19 ciężko.

Jak poinformowała w poniedziałek Kuria Diecezji Radomskiej, w wypadku ucierpeli pielgrzymi z diecezji radomskiej. „Wśród nich jest s. Janina, posługująca w Kaplicy Wieczystej Adoracji w Kolonii Jedlnia i osiem osób świeckich – to dwaj mężczyźni i sześć kobiet, m.in. z Jedlni i okolic Radomia” informowała kuria.

Do Kolonii Jedlnia nazaretanki przyjechały w listopadzie 2019, na zaproszenie Fundacji Eucharystyczny Promień, która budowała tu Kaplicę Wieczystej Adoracji.

– To jedyna zmarła z osób pielgrzymujących z terenu naszej diecezji. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie – mówi ks. Damian Foltyn, rzecznik prasowy Kurii Diecezji

● MILENA MAJEWSKA

Wielofunkcyjne boisko wraz z bieżnią przy Zespole Szkół Elektronicznych to, przypomnijmy, jeden ze zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego. Całkowity koszt inwestycji to nieco ponad 948 tys. zł. Samorząd woj. mazowieckiego zdecydował się dołożyć do przedsięwzięcia 270 tys. z programu „Mazowsze dla sportu 2022”. Prace trwały pięć miesięcy. Powstało nowe boisko 24 na 44 metry z poliuretanową nawierzchnią i trytorowa bieżnia zakończona skocznią do skoku w dal. Wyloniony w przetargu wykonawca miał również za zadanie zamontowanie oświetlenia, wyposażenie boiska w niezbędny sprzęt i zagospodarowanie terenu wokół.

– To będzie bardzo fajny i funkcjonalny obiekt, który będzie służył dzieciom i młodzieży – cieszył się kilka tygodni temu wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

W nocy z ubiegłego czwartku na piątek (z 4 na 5 sierpnia) nieznany sprawca lub sprawcy zniszczyli nową infrastrukturę sportową szkoły. Kil-

ka puszek białej farby rozlano na dopiero co zakończoną inwestycję.

Wiceprezydent Katarzyna Kalinowska nie ma wątpliwości, że to akt głupiego i bezprecedensowego wandalizmu. – Dzisiaj miał być finałny dzień tej inwestycji, bo miał nastąpić odbiór techniczny – mówiła w ubiegły piątek. – Oczywiście sprawa zo-



Fot. Lukasz Wojcik/Urzędu Miejskiego w Radomiu

Ręce opadają...

Miał być odbiór techniczny nowego boiska i bieżni przy Zespole Szkół Elektronicznych tymczasem nieznani sprawcy zalali nawierzchnię białą farbą. „Ręce opadają... To, co się stało, to policzek wymierzony nie tylko szkole i wszystkim zaangażowanym w głosowanie na ten projekt w Budżecie Obywatelskim, ale także całej społeczności Radomia” – napisał na swoim facebookowym profilu prezydent Radosław Witkowski.

Takie rzeczy nie mogą mieć miejsca. Powinny być napiętnowane, a sprawcy należyce ukarani.

Miasto czekało na ustalenia między prawnikami urzędu miejskiego a wykonawcą boiska. – Mam nadzieję, że wykonawca był ubezpieczony od tego typu aktów wandalizmu i będzie możliwość naprawienia tej szkody z odszkodowania – stwierdziła wiceprezydent.

W opinii władz miasta cała sprawa musiała zostać dużo wcześniej zaplanowana. – Żeby kupić te kilka puszek farby, to jest wydatek kilkuset złotych. To było wcześniej zaplanowane. Wcześniej przygotowane – uważa wiceprezydent Kalinowska.

Władze Radomia apelują do sąsiadów „Elektronika”, którzy widzieli kogoś na boisku wieczorem lub w nocy z 4 na 5 sierpnia, by poinformowali urząd miejski lub policję.

„Mam nadzieję, że sprawca bądź sprawcy zostaną szybko wykryci i należyce ukarani. Takie rzeczy nie mogą mieć miejsca i powinny być napiętnowane!” – napisał prezydent Witkowski.

Nowa ścieżka rowerowa

Powstanie kolejne udogodnienie dla pieszych i rowerzystów – tym razem po zachodniej stronie ul. Szarych Szeregów.



Fot. UM Radom/Lukasz Wólcik

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji właśnie ogłosił przetarg na budowę ścieżki pieszo-rowerowej po zachodniej stronie ul. Szarych Szeregów. To jeden ze zwycięskich projektów w tegorocznym budżecie obywatelskim.

– Nowy ciąg pieszo-rowerowy powstanie na odcinku o długości 460 metrów. Będzie biegł od mostu nad Potokiem Północnym do drogi odbarczającej, prowadzącej od skrzyżowania z ul. Różaną. Podobnie jak po przeciwnej stronie ulicy, gdzie ciąg pieszo-rowerowy powstał już kilka lat temu, tu także planujemy ułożenie nawierzchni z betonu asfaltowego. Droga dla rowerów będzie miała szerokość 2 metrów, a dla pieszych 1,5 metra – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Projekt budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Szarych Szeregów został zgłoszony przez Bractwo Rowerowe.

Na oferty w przetargu MZDiK czeka do 19 sierpnia. Zwycięzca będzie miał na wykonanie prac dwa miesiące.

GT

Święto Wojska Polskiego

Msza święta, uroczysta zbiórka żołnierzy i piknik dla wszystkich radomian złożą się na poniedziałkowe (15 sierpnia) obchody Święta Wojska Polskiego.

– Sierpień to czas, kiedy Wojsko Polskie obchodzi swoje święto. Jak co roku również tu, w Radomiu przygotowujemy wiele atrakcji. Bo oprócz tego żołnierskiego wymiaru świętowania, chcemy być również otwarci na społeczność lokalną, na wszystkich tych, którzy interesują się wojskiem, którzy chcą być bliżej wojska – mówi Wojciech Skurkiewicz, senator i sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Uroczystości w poniedziałek rozpoczną się o godz. 12 w kościele garnizonowym mszą świętą w intencji polskich żołnierzy, szczególnie tych służących w Garnizonie Radom. Po mszy, o godz. 13, zaplanowano uroczystą zbiórkę na pl. Konstytucji 3 Maja. Będą wręczone medale i wyróżnienia, okaże się także, kto został awansowany na wyższy stopień.

– Potem zaprosimy wszystkich na piknik wojskowy, który będzie się odbywał w ścisłym centrum miasta: na pl. Coraziego i ul. Żeromskiego oraz w parku im. Tadeusza Kościuszki. Od godz. 14 do godz. 20 proponujemy całe mnóstwo atrakcji, zarówno dla starszych, jak i młodszych, a to dzięki zaangażowaniu Wojskowego Centrum Rekrutacji, 42 Bazy Lotnictwa Szkolnego i Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i 6 Mazowieckiej Brygady WOT. Zaprosiliśmy także do współpracy służby działające

w Radomiu, czyli policję, straż pożarną i straż miejską – wylicza senator Skurkiewicz.

Na pikniku wojskowym nie może zabraknąć wystawy strzepu; zobaczymy m.in. czołg Leopard, kołowy transporter opancerzony Rosomak czy moździerz samobieżny Rak. Najmłodszych na pewno ucieszy ścianka wspinaczkowa. Na ustawionej na pl. Coraziego scenie pojawią się nie tylko artyści związani z 42 Bazą Lotnictwa Szkolnego i naszym klubem garnizonowym, ale także Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

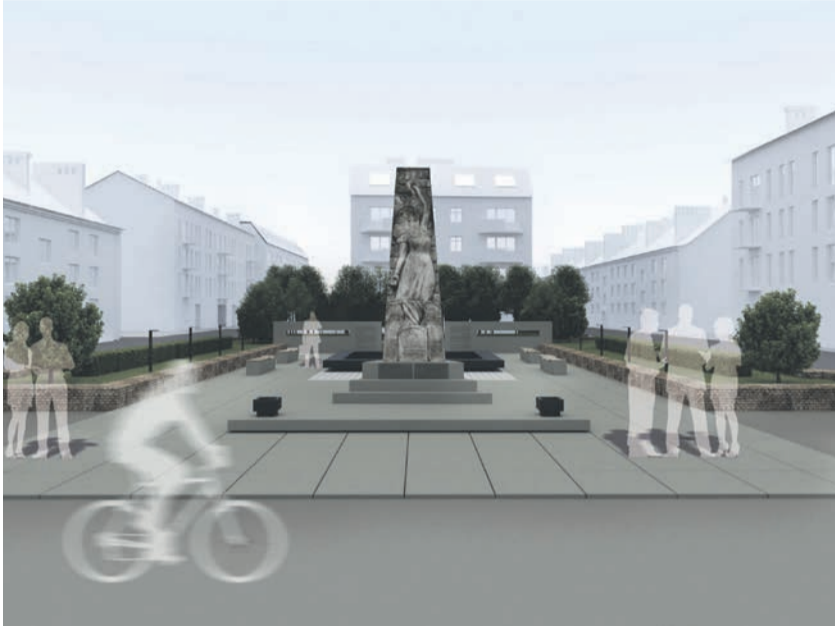
W obchody Święta Wojska Polskiego włącza się też Port Lotniczy Warszawa-Radom. Wystarczy przyjść na piknik na pl. Coraziego, odszukać stoisko PL i się zapisać. „Nasze busy zabiorą Was wprost na nowo wybudowany terminal. Po wycieczce ponownie odwieziemy Was na teren pikniku” – czytamy na facebookowym profilu portu. Dla gości przygotowano m.in. namiot z symulatorem lotu, strefę dla dzieci i duuuuzo popcornu.

Ministerstwo Obrony Narodowej z okazji Święta Wojska Polskiego organizuje kilkadziesiąt pikników w całej Polsce. W Grójcu impreza odbędzie się dzień wcześniej – w niedzielę, w godz. 14-20.

NIKA

Symbol pamięci

Pomnik Pamięci Ofiar Radomskiego Getta miałby zostać przesunięty bliżej ul. Podwalnej, a bazy kolumn pozostałe po zburzonej synagodze – wyeksponowane. Pojawiłaby się fontanna, zegar słoneczny, betonowe siedziska i dużo zieleni. Tak plac między ul. Bóżniczną, Podwalną i Anielewicza przedstawiła w swojej pracy dyplomowej Julia Pluta, absolwentka Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego.



towała kłomby z roślinnością wysoką i niską. Można byłoby tu posadzić np. dęby szypułkowe i graby, a także grabowe żywopłoty. Na odnowionym placu będzie można przysiąść na szerokich ławach o siedziskach z betonu architektonicznego i powierzchni ze sklejki wodoodpornej.

Na ażurowych jasnoszarych ścianach, także z betonu architektonicznego, wygrawerowana zostanie krótka historia synagogi i dzielnicy żydowskiej. Litery o wysokości 4,5 cm miałyby być z jasnego egzotycznego drewna. Julia Pluta zaprojektowała też zegar słoneczny w kształcie prostopadłościanu z metalową wskazówką, kwietniki i lampy ogrodowe z formie słupka oraz znicze z ukrytym światłem kierunkowym oświetlającym po-

obłożona czarnym szczotkowanym marmurem, a jej dno – z gwiazdą Dawida – jasnymi płytkami ceramicznymi lub kostką. Zaprojektowana w zachodniej części czarna ściana wykonana ma być z polerowanego czarnego marmuru.

– Chciałabym, żeby projektowane miejsce otrzymało należyłą rangę i tworzyło centrum wspomnień i pamięci nie tylko dla okolicznej ludności, ale także dla turystów z całego świata. Jestem przekonana, że moja koncepcja rewitalizacji obiektu będzie przyciągała mieszkańców Radomia zarówno pod względem wizualnym, historycznym, jak i rekreacyjnym – twierdzi absolwentka Wydziału Sztuki UTH.

IMPULS DO OŻYWIENIA DYSKUSJI

Praca Julii Pluty zyskała uznanie nie tylko tych, którzy we wtorek przyszli do Łaźni. Beata Drozdowska, dyrektor Radomskiego Klubu Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” zdradziła, że młodej projektantce pomysł, jak zagospodarować niegdyś sięjsze centrum dzielnicy żydowskiej, przyniesie za kilka dni nagrodę **d z i e k a n a**.

K o n c e p c j a spodobała się również Fundacji Ochrony

Dziedzictwa Żydowskiego, której celem jest ochrona materialnych relikwów kulturowego dziedzictwa Żydów w Polsce. Także ono nagrodziło młodą projektantkę. Dyrektor FODŻ Piotr Puchta nie zdołał dotrzeć do Radomia, ale przysłał list.

„Ten projekt stanowi impuls do ożywienia publicznej dyskusji nad koniecznością rewitalizacji placu po radomskiej synagodze i znajdującego się w tym miejscu pomnika upamiętniającego pomordowanych członków żydowskiej społeczności Radomia” – napisał.

Spotkanie w Łaźni z okazji 80. rocznicy likwidacji radomskich gett zakończył muzyczny kadisze w wykonaniu znakomitego skrzypka Radomskiej Orkiestry Kameralnej – Marcina Davida Króla.

KONCEPCJA JAKO INSPIRACJA

Zapytaliśmy w magistracie, czy ktoś z władz miasta widział pracę Julii Pluty, a jeśli tak, to jak ją ocenia.

– Koncepcja bardzo ciekawa – przyznaje wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Jako władze miasta bardzo byśmy chcieli, żeby ten teren wyglądał choćby właśnie tak. Żeby w ciekawy architektoniczny sposób godnie upamiętniał mieszkańców Radomia, społeczność żydowską, która przecież przed II wojną światową współtworzyła nasze miasto. Niestety, problem stanowią kwestie własnościowe – ten teren ma nieustalonych właścicieli, co w tej chwili uniemożliwia nam jakiegokolwiek inwestowanie tutaj. Gdyby udało się kwestie własności rozwiązać, to na pewno będziemy dążyć do tego, by ten teren zupełnie zmienił swój wygląd. I być może właśnie ta koncepcja mogłaby być inspiracją.

● IWONA KACZMARSKA

Przed II wojną światową Żydzi stanowili jedną trzecią ludności Radomia. Żyjących swobodnie w różnych dzielnicach Niemcy wiosną 1941 roku zamknęli w dwóch gettach – małym na Glinicach i dużym w śródmieściu. To drugie zamieszkiwało ok. 25 tys. osób, to pierwsze – ok. 8 tys. 4 i 5 sierpnia 1942 roku zlikwidowano małe getto, wysiedlenie dużego hitlerowcy przeprowadzili między 16 a 18 sierpnia. Do obozu zagłady w Treblince trafiło 30 tys. mężczyzn, kobiet i dzieci.

ZMIENIĆ RANGĘ PLACU

80. rocznicę likwidacji społeczności żydowskiej Radomia Wydział Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego i Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” postanowili uczcić w szczególny sposób. We wtorek w Łaźni radomianie mogli zapoznać się z „Symbolem pamięci” – pracą dyplomową Julii Pluty, studentki Katedry Architektury Wnętrz i Wzornictwa na Wydziale Sztuki UTH, która zaproponowała zagospodarowanie placu po synagodze przy ul. Podwalnej, który niegdyś był sercem dzielnicy żydowskiej.

– Kiedy przyszedł czas wyboru tematu pracy dyplomowej, prof. Andrzej Wyszyński, mój promotor i pani Orzechowska-Ochnia zaprosili mnie na rozmowę z panią Renatą Metzger – mówiła zebranych we wtorek w Łaźni radomianom Julia Pluta. – W czasie tej rozmowy dowiedziałam się, że jest możliwość wykonania projektu miejsca, które istnieje naprawdę. Chciałam zmienić jego rangę, bo w tej chwili plac nie wygląda zbyt dobrze. A poza

tym ma chaotyczną zabudowę. Zapraagnęłam, aby to miejsce zostało naprawdę dobrze upamiętnione.

BARDZO DUŻO SYMBOLI

Główne założenie to stworzenie przestrzeni przeznaczonej do kontemplacji i miejsca pamięci jednocześnie. Projektowana przestrzeń ma być ściśle zintegrowana z kulturą żydowską poprzez dobór materiałów, kolorów i symboli. – Ten projekt zawiera bardzo dużo symboli. Symboliczna jest choćby kolorystyka – odnosi się do Izraela i piaskowca, który jest tam głównym budulcem. Oczywiście nie zabrakło gwiazdy Dawida. Zielen symbolizuje życie, a fontanna z przelewającą się wodą, zaprojektowana na środku placu, jest symbolem przemijającego czasu – wylicza autorka koncepcji. – Zapomniana rzeźba Jakuba Zajdensznira zostanie przesunięta i stanie się najbardziej widocznym elementem tego miejsca. Wyeksponowane będą też zabytkowe bazy kolumn po dawnej synagodze.

ZEGAR SŁONECZNY I KWIETNIKI

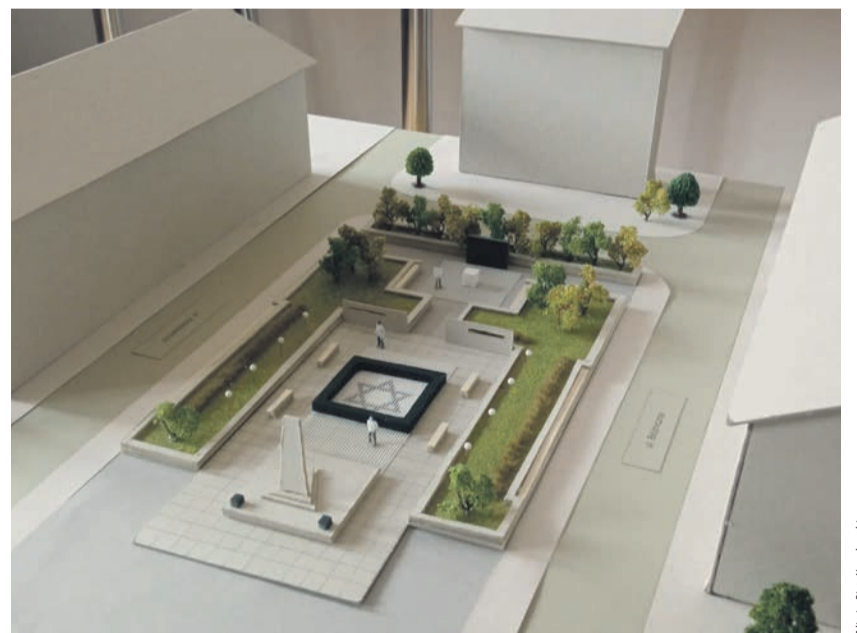
Na obrzeżach placu między ul. Anielewicza, Podwalną i Bóżniczną od strony północnej, zachodniej i południowej Julia Pluta zaprojekt-



mnik.

SZCZOTKOWY MARMUR, POSTARZONA CEGŁA

W aranżacji dominuje ziemia kolorystyka o ciepłych barwach. Podstawa placu miałaby być pokryta konglomeratem asfaltowo-betonowym w odcieniu jasnej szarości. Centrum będą pokrywać kamienne płyty o wymiarach metra na metr w kolorze złamanej bieli. Dla centralnych części drugiej i trzeciej strefy placu Julia Pluta przewidziała kostkę brukową o wymiarach 10 na 10 cm, również w kolorze złamanej bieli. Murki kwietników wykonane zostaną z betonu i obłożone specjalnie postarzoną cegłą. Fontanna z kolei miałaby być



Zdjęcie: Piotr Nowakowski

REKLAMA

 **Czarno Białe**
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Pijany wandal

Był pijany i rozbił szybę w wiacie przystankowej. Wandala ujęli miejscy strażnicy.

Do zdarzenia doszło po godz. 1 w nocy z 30 na 31 lipca. W oku jednej z kamer miejskiego monitoringu znalazł się młody mężczyzna, który tłukł szklaną, boczną ściankę wiaty przystankowej przy ul. Rapackiego. Na miejsce od razu zadysponowano funkcjonariuszy straży miejskiej. Na ich widok sprawca próbował uciekać, ale bez rezultatu.

„Od mężczyzny wyczuwalna była wyraźna woń alkoholu. W trakcie czynności służbowych młody człowiek przyszedł się do wybicia szyb w przystanku, lecz nie umiał wytłumaczyć, dlaczego to zrobił” – czytamy w komunikacie SM.

Mężczyznę przekazano funkcjonariuszom policji.

KK

DWORZEC SIĘ ZMIENI



Fot. Susul & Strama Architekci/Whitemad.pl

Będą restauracje, sklepy i poczekalnia dla pasażerów – oświęcimską pracownia Susul & Strama Architekci zaprezentowała projekt przebudowy dawnego dworca PKS w Radomiu.

Teren o powierzchni ponad 5 tys. metrów kwadratowych przy ul. Beliny-Prądmowskiego wraz z obiektem, który przez lata służył pasażerom PKS-u, w 2019 roku został sprzedany prywatnemu inwestorowi. Jak się dowiadujemy, już wkrótce ma ruszyć

przebudowa gmachu. Zgodnie z zaprezentowanym projektem, budynek ma pełnić przede wszystkim funkcję rozrywkowo-handlową. Mieścić się tu będą sklepy, restauracje i kawiarnie. Znajdzie się także miejsca dla poczekalni dla pasażerów z toaletami. Obok, w głębi działki, ma powstać stacja benzynowa. W przyszłości przebudowany ma zostać także budynek komisariatu Straży Ochrony Kolei.

EK

Najdroższa terapia

Lek na SMA, czyli na rdzeniowy zanik mięśni, jest jednym z najdroższych medykamentów świata. W Polsce terapię nim prowadzą tylko 33 lecznice. Jedną z nich jest Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu.

● **MILENA MAJEWSKA**

Rdzeniowy zanik mięśni to rzadka choroba genetyczna, w której z powodu wady genetycznej stopniowo obumierają neurony w rdzeniu kręgowym odpowiadające za skurcze i rozkurcze mięśni. Brak impulsów nerwowych sprawia, że mięśnie szkieletowe nie są pobudzane, słabną i stopniowo zanikają, co może prowadzić do częściowego albo całkowitego paraliżu. – Gen SM1 odpowiada za produkcję białka warunkującego przeżycie i przetrwanie neuronów ruchowych rdzenia kręgowego. Jeżeli jest go mało, wówczas komórki obumierają, co klinicznie przekłada się na osłabienie i zanik mięśni – tłumaczy dr nauk medycznych Krzysztof Nadgrodkiewicz, ordynator oddziału neurologii Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego.

Choroba dotyka osoby w różnym wieku, ale w ponad 70 proc. przypadków jej pierwsze objawy pojawiają się w niemowlęctwie albo we wczesnym dzieciństwie. Co roku rodzi się w Polsce nawet 50 dzieci z rdzeniowym zanikiem mięśni. Do czasu wprowadzenia nowoczesnych metod opieki oddechowej i leczenia farmakologicznego SMA była najczęstszą genetyczną przyczyną śmierci dzieci do drugiego roku życia. Jeszcze niedawno chorzy na SMA cierpieli na całkowitą niewydolność oddechową. Teraz dzięki odpowiedniej terapii proces można

znacznie spowolnić. – Terapia jest bardzo droga. Lek musi być podawany kilka razy w ciągu roku, a jedna ampułka kosztuje ok. 340 tys. zł. Żaden pacjent, rzecz jasna, takiego kosztu samodzielnie nie udźwignie. Płatnikiem jest więc Narodowy Fundusz Zdrowia – mówi dr Nadgrodkiewicz.

nym kryterium jest potwierdzenie schorzenia badaniem genetycznym, analizą DNA – wyjaśnia ordynator oddziału neurologii. – Oceniamy również, wspólnie z fizjoterapeutami, stopień sprawności ruchowej, stopień motoryki pacjenta w określonych skalach i później rozpoczyna się procedura kwalifikacyjna.



Fot. Mazowiecki Szpital Specjalistyczny

Od 2016 roku istnieje terapia genowa polegająca na podaniu dokanałowemu leku, który modyfikuje funkcje uszkodzonego genu. W Europie jest stosowana od 2017. Procedury kwalifikacyjne do leczenia są bardzo restrykcyjne. – Pierwszym, bezwzględ-

W Polsce terapię prowadzą 33 szpitale. 16 z nich podaje preparat tylko dzieciom, pozostałe, w tym również Mazowiecki Szpital Specjalistyczny, tylko dorosłym. Obecnie w Polsce żyje około tysiąca chorych na rdzeniowy zanik mięśni.

REKLAMA

Fielmann. Znajdziesz swoją parę.



Odwiedź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- **okulary korekcyjne już od 89 zł.**
- **okulary progresywne już od 279 zł.**

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

- **powłokę antyrefleksyjną**
- **filtr światła niebieskiego**, zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

Zapraszamy do najbliższego salonu w Radomiu
Galeria Słoneczna, ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. 48 382 23 00

fielmann
butik optyczny

Popularne radomskie

Żadna z nich nie jest już dzisiaj w Radomiu produkowana, ale jeśli marki papierosów można uznać za kultowe, to takie na pewno były Mocne i Ekstra Mocne, Popularne, Klubowe, Radomskie i Stołeczne. Od ubiegłego piątku ich odlewy można oglądać na parapecie starej portierni firmy Imperial Tobacco. Odsłonięte w ramach stulecia radomskiej „Tytoniówki” stały się fragmentem Szlaku Symboli Radomia.



Fot. Szymon Wykora

● IWONA KACZMARSKA

Pomysł, by w przestrzeni miejskiej umieścić – odlane w brązie w skali 1:1 – najsłynniejsze na przestrzeni lat wyroby radomskiego przemysłu zrodził się w 2016 roku w głowach Macieja Stępnikowskiego i Sebastiana Pawłowski. Rok później przekuli go w projekt do budżetu obywatelskiego, który zyskał akceptację radomian i mógł być realizowany. Jednym z symboli miała być paczka papierosów Radomskich, ale zrezygnowano z niej, kiedy się okazało, że odlew może zostać odebrany jako promocja palenia.

– Dostaliśmy pytanie, czy nie moglibyśmy uczestniczyć w tym projekcie, ale ze względu na regulacje prawne nie otrzymaliśmy takiej zgody – mówi Damian Szłaga z Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A. – Teraz, po trzech latach, udało się uzyskać zgodę, by taki

symboliczny pomnik postawić. Zwłaszcza, że jest ku temu okazja – radomskie zakłady tytoniowe obchodzą w tym roku stulecie istnienia. A pomnik kultowych marek papierosów – znanych nie tylko radomianom, ale także wielu ludziom w całej Polsce – wpisuje się w cały cykl różnego rodzaju inicjatyw, które prowadziliśmy i jeszcze będziemy realizować na przestrzeni tego roku.

Mocne produkowane były w „Tytoniówce” w okresie międzywojennym, Ekstra Mocne – od 1951 do końca 2009 roku, Popularne – od lat 70. do 2010 roku, Klubowe – od 1981 do 1997 roku, Radomskie – od 1983 do 2005, a Stołeczne od 1984 do początku XXI wieku. Sześć paczek zostało zaprojektowanych przez Sławomira Micka, kieleckiego rzeźbiarza, który jest autorem wszystkich symboli na szlaku. Rzeźby umieszczono na parapecie jednego z okien niedawno odnowionej, starej

portierni „Tytoniówki” przy ul. Tytoniowej. Ich fundatorem jest Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.

– Będziemy składać kolejne projekty do budżetu obywatelskiego, by Szlak Symboli Radomia powiększyć, ale też staramy się namawiać inne radomskie przedsiębiorstwa do fundowania kolejnych rzeźb. Myślmy np. o piwie El, kolejnych wyrobach z Rolmleczu i być może o kolejnym karabinie z Fabryki Broni – mówi Sebastian Pawłowski.

PRZY UL. NOWY ŚWIAT

W 1922 roku, po wejściu w życie ustawy o Państwowym Monopolu Tytoniowym, władze Rzeczypospolitej zdecydowały, że jeden z zakładów PMT uruchomiony zostanie, za pieniądze z tzw. pożyczki tytoniowej, w Radomiu. Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych przekazano do użytku 10 ha

gruntu i budynki należące przed I wojną światową do rosyjskiego Monopolu Spirytusowego przy ul. Nowy Świat 5 (obecnie ul. Limanowskiego). Z wielką pompą zakład został uruchomiony 7 grudnia 1923 roku. „Sprawdzono 20 maszyn pochodzenia krajowego i 5 maszyn zagranicznych, które zatrudniać będą do 340 robotnic i kilkudziesięciu robotników, z produkcją około 50 mln papierosów miesięcznie” – entuzjazmowało się „Słowo” z 5 grudnia 1923 roku.

Początkowo radomska „Tytoniówka” produkowała papierosy Wisła i Sport, a także tytoń papierosowy. Zatrudniała ok. 700 osób.

W 1924 roku wzniesiono magazyn na wyroby tytoniowe, a rok później parterowy „budynek fabrykacyjny” zyskał piętro. Wydaje się, że początkowo Polski Monopol Tytoniowy nie zamierzał zwiększać w Radomiu produkcji papierosów, a jedynie przechowywać tutaj tytoń i gotowe wyroby. Stąd plany budowy – przy sąsiadującej z Nowym Światem ul. Marywilskiej (obecnie ul. Tytoniowa) – „magazynu surowca”. Niedługo potem zdecydowano się jednak na postawienie „gmachu fabrykacyjno-magazynowego”. Zaprojektowanie go zlecono wybitnemu architektowi Stefanowi Szyllerowi.

NA PLANIE LITERY E

Pierwsza wersja budowli była gotowa w styczniu 1928 roku. PMT zatwierdził ją do realizacji na początku marca. Stefan Szyller, który projektował dla Polskiego Monopolu Tytoniowego wszystkie obiekty w Rzeczypospolitej, zaproponował obiekt na planie litery E z długim skrzydłem tylnym i trzema prostopadłymi od frontu; podpiwniczony, czterokondygnacyjny, z użytkowym poddaszem. Każda z licznych klatek schodowych wyposażona była w windy. Budynek miał dziewięć bram od frontu i 17 z tyłu; wszystkie skomunikowane z rampami przeładunkowymi. Niewykluczone, że w tym czasie kierownictwo PMT zmieniło zdanie co do przeznaczenia obiektu i kazało Szyllerowi go przeprojektować. Przedłużył więc śród-

kowe skrzydło i zmniejszył – do sześciu z tyłu i dziewięciu z przodu – liczbę bram, dodał podziemny korytarz łączący „magazyn surowca” z projektowanym budynkiem socjalno-administracyjnym i zmienił nieco detale elewacji. Także ogrodzenie fabryki wraz z bramą było autorstwa warszawskiego architekta.

Nowy projekt Szyller ukończył 21 lipca 1928 roku i jesienią można było przystąpić do jego realizacji. Gmach specjalnie postawiono w głębi działki, z dala od ulicy, ponieważ przed nim planowano ów „budynek socjalno-administracyjny”, w którym mieściłby się zarząd fabryki, szatnia, jadalnia, żłobek i „inne urządzenia kulturalne dla robotników”. Jednak tego zamysłu nigdy nie zrealizowano. Budowę „gmachu fabrykacyjno-magazynowego” ukończono w 1929 roku.

ORZEŁ W KORONIE POZOSTAŁ

Niemcy, którzy weszli do Radomia we wrześniu 1939 roku, nie przerwali produkcji. Zakład został przejęty przez Generalną Dyрекcję Monopoli Generalnego Gubernatorstwa i funkcjonował przez całą II wojnę światową jako Fabryka Tytoniowa w Radomiu. W 1941 roku pracowały tu 694 osoby. Jakkolwiek wydaje się to dziwne, pracownicy dawnej „Tytoniówki” twierdzą, że niemiecką okupację przetrwało polskie godło – stylizowany orzeł w koronie w szczycie środkowego skrzydła frontowego i drugi, w szczycie skrzydła tylnego. Hitlerowcy zamiast je skuć, zasłonili swastyką. Dopiero ludowa władza pozbawiła orła korony, ale... tylko tego od frontu. Ten z elewacji tylnej doczekał w koronie czasów współczesnych.

Ponieważ Niemcy nie zdążyli z zakładu ani wywieźć, ani zniszczyć maszyn i urządzeń, od razu po zakończeniu wojny można było wznowić produkcję. Od 1951 roku Radomska Wytwórnia Papierosów zaczęła działać jako przedsiębiorstwo państwowe. Niedługo potem zmieniła nazwę – na Radomska Fabryka Papierosów. W 1956 roku RFP uruchomiła warsztaty prze-



Fot. Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.



Fot. Szymon Wykora



Fot. Muzeum im. Józefa Malczewskiego



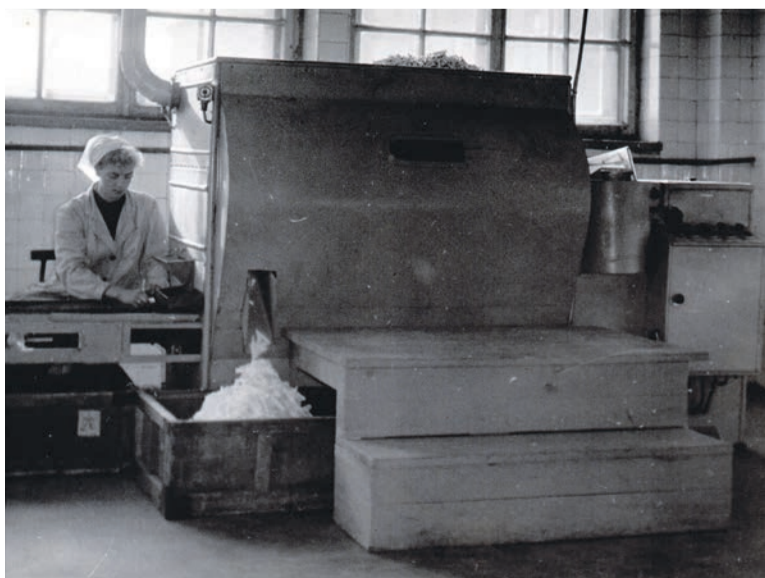
Fot. Muzeum im. Józefa Malczewskiego



Fot. Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.



Fot. Muzeum im. Józefa Malczewskiego



Fot. Muzeum im. Józefa Malczewskiego

mysłu tytoniowego, gdzie produkowano maszyny. W latach 1960-1964 do radomskiej firmy przyłączone zostały Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Jędrzejowie i Ośrodek Doświadczalny w Skroniowie. RFP przejęła też Wrocławską Wytwórnę Papierosów. Zakłady Przemysłu Tytoniowego, bo taką przedsiębiorstwo przyjęło nazwę, produkowały Popularne, Starty, Klubowe, Radomskie i Ekstra Mocne. Pracownicy mieli do dyspozycji przychodnię lekarską i dom kultury z kinem Mewa, które mogło pomieścić 400 widzów.

„Tytoniówka” mogła się też poszczycić trzema ośrodkami wakacyjnymi: Zakładowym Ośrodkiem Wczasowym w Czarnieckiej Górze, Zakładowym Ośrodkiem Wczasowym „Amfora” w Krynicy Górskiej i Zakładowym Ośrodkiem Wczasowym w Ustroniu Morskim. Organizowano tam obozy, kolonie i ogniska. Istniał również ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Jedlni-Kolonce.

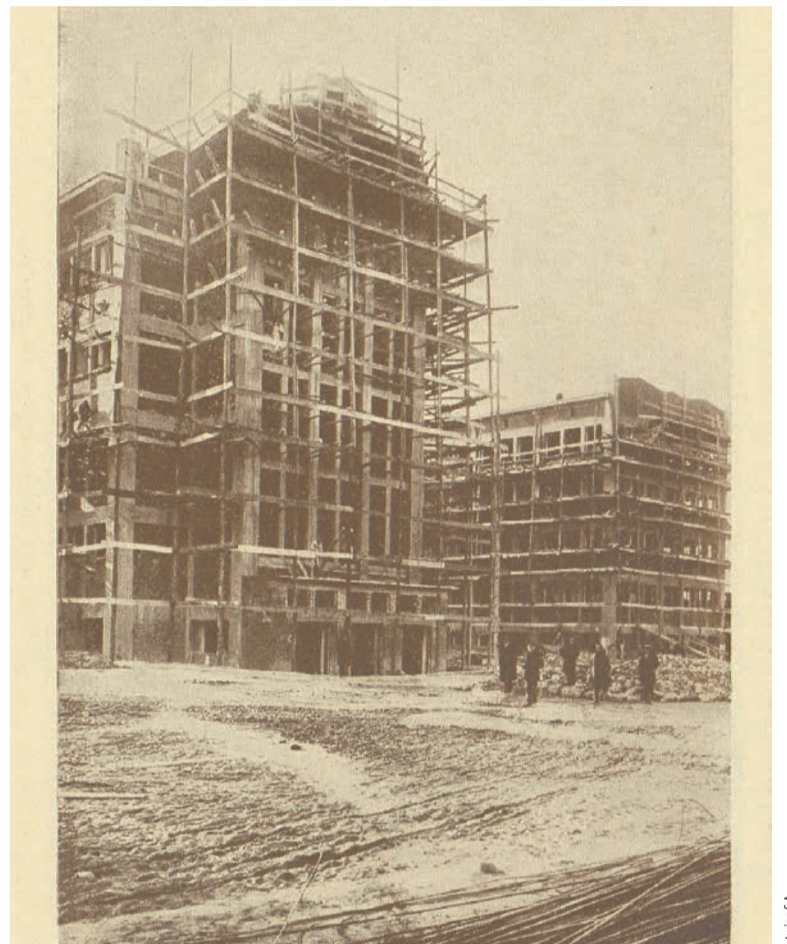
ZAKŁAD SPRYWATYZOWANY

W związku z przemianami gospodarczymi w kraju w 1994 roku Radomskie Zakłady Przemysłu Tytoniowego zostały przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, co zapoczątkowało proces prywatyzacji. Rok później francuski koncern tytoniowy Seita został partnerem strategicznym ZPTR SA. W 2000 roku Zakłady Przemysłu Tytoniowego zmieniły nazwę na Altadis Polska SA, który osiem lat później stał się częścią globalnej Grupy Imperial Tobacco. W 2011 roku Altadis Polska S.A. zmienia nazwę na Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A. i tak funkcjonuje do dzisiaj.

Obecnie firma także zatrudnia ok. 750 osób, z czego jedna piąta to kobiety. Zajmuje ponad 8 ha, a stanowi ją 19 budynków o powierzchni zabudowy prawie 22 tys. metrów. W fabryce jeździ 20 dźwigów, powszechnie zwanych windami. Klatki schodowe są oznaczone alfabetycznie i jest ich 19. Choć Szyllerowską bryłę budynku zmieniły dokonane w latach 60. dobudowy, to do dzisiaj w klatce E w głównym budynku fabrycznym zachowały się oryginalne płytki z radomskiego Marywila. W ITPM wciąż wiszą obrazy namalowane dla dyrektorów Tytoniówki przez radomskiego malarza Pawła Biernackiego, w tamtych latach pracownika Domu Kultury „Mewa”.



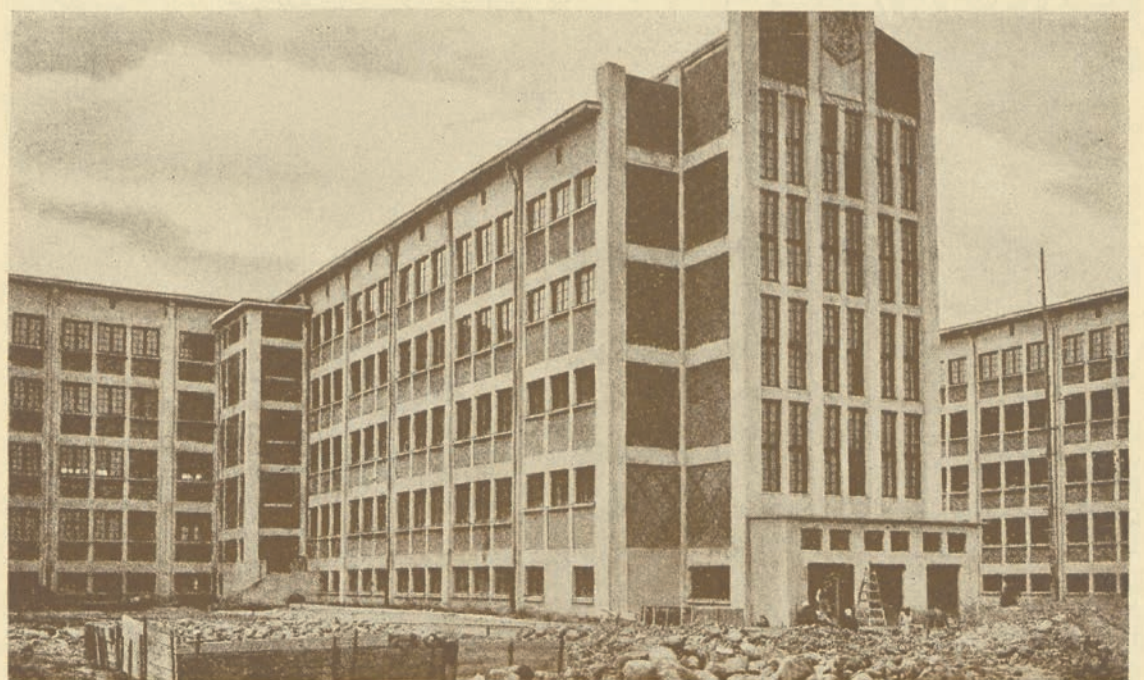
Fot. Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.



Fot. Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.

Żelbetowy gmach fabryczny dla Państwowego Monopoli tytoniowego w Radomiu, kub. ca 100.000 m.³ Fragment budowy.
Usine en ciment-armé pour la Régie de Tabac Polonaise à Radom.
Cubature env. 100.000 m. c. Fragment du bâtiment.

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE SPÓŁKA AKCYJNA ENTREPRISE DE CONSTRUCTION DE VARSOVIE SOCIÉTÉ ANONYME



Żelbetowy Gmach fabryczny dla Państwowego Monopoli tytoniowego w Radomiu, Kubatura ca 100.000 m.³ Elewacja frontowa.
Usine en ciment-armé pour la Régie de Tabac Polonaise à Radom, Cubature env. 100.000 m. c. Façade.

Fot. Imperial Tobacco Polska Manufacturing S.A.

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” postaramy się przybliżyć historię licznych placówek kultury z Radomia i regionu radomskiego, zaprezentować ich zbiory i opisać najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.



Muzeum Wsi Radomskiej zostało powołane do istnienia przez wojewodę radomskiego 31 grudnia 1976 roku, po tym, jak prezydium Miejskiej Rady Narodowej przekazało na ten cel ok. 30 ha terenu na Pruszkowie.

Powstanie MWR było odpowiedzią na szybko postępującą urbanizację wsi i modernizację gospodarstw. W 1974 roku prof. Józef Gajek – etnolog i etnolog z Uniwersytetu Wrocławskiego opracował scenariusz etnograficzny przyszłego muzeum. Do budowy skansenu w oparciu o tę koncepcję przystąpił dr Stefan Rosiński – etnolog i badacz regionu radomskiego, który został pierwszym dyrektorem MWR. Projekt przestrzenno-urbanistyczny opracował mgr inż. arch. Tadeusz Derlatka.

Pierwszy, w 1979 roku, do skansenu trafił spichlerz z Wilkowa. W tym samym czasie został też przeniesiony skansen bartniczo-pszczelarski, utworzony w 1968 roku w parku przy Muzeum Regionalnym w Radomiu.

Wernisaż dwóch pierwszych wystaw, który odbył się 23 czerwca 1980, uznaje się za datę oficjalnego otwarcia Muzeum Wsi Radomskiej. Najbardziej intensywny okres rozwoju skansenu to pierwsze dziesięciolecie – wtedy zestawiono i wyposażono ponad 45 obiektów tradycyjnej architektury ludowej.

Po Stefanie Rosińskim funkcję dyrektora MWR objęła Małgorzata Jurecka. Opracowała nowe założenia etnograficzne. Za jej kadencji zostały zorganizowane pierwsze widowiska plenerowe, które miały przybliżyć odwiedzającym obrzędy i zwyczaje kulturowe w podradomskich wsiach.

Od kilkunastu lat stanowisko dyrektorskie sprawuje Ilona Jaroszek. W tym czasie muzeum przybył kolejny zespół tradycyjnej architektury ludowej. Powstały także nowe obiekty obsługi turystycznej, zmodernizowano ośrodek eduka-

cyjny i rozszerzono ofertę lekcji muzealnych.

W 1990 roku, z okazji setnej rocznicy śmierci wybitnego folklorysty Oskara Kolberga, otwarto w Pruszkowie muzeum biograficzne, obecnie będące oddziałem Muzeum Wsi Radomskiej.

W 1999 po reformie administracyjnej, utrzymanie skansenu powierzono samorządowi woj. mazowieckiego.

Muzeum Wsi Radomskiej organizuje jedno z największych imprez plenerowych w regionie. Podczas festynów historia, obrzędy i zwyczaje prezentowane są w ramach pokazów prac rolniczych oraz występów kapel i zespołów ludowych.

Sezon otwiera Niedziela Palmowa. Na mszy świętej w zabytkowym XVIII-wiecznym kościele poświęcone są palmy. Odbywają się także warsztaty pisankarskie i wielkanocny jarmark rękodzieła ludowego. Początek

koń. Podczas majówki była przejażdżka „Bryczką po Mazowszu”, a w ostatnią niedzielę – „Koń użytkowy w tradycji polskiej”. W czasie festynów i pikników skansen zaprasza na zabawę na dechach przy akompaniamentcie kapel ludowych, czyli na słynne potańcówki Pod Dębem.

Święto plonów z kolei odbywa się zwykle w ostatni weekend wakacji. Imprezę dożynkową uświetnia przemarsz korowodu, wybierany jest także najlepszy wieniec. Natomiast na zakończenie sezonu w skansenie od kilkunastu lat organizowany jest Festiwal Ziemiaka. Celem imprezy jest pokazanie, jak dawniej wyglądały jesienne prace polowe. Dotyczy to nie tylko zbierania plonów, przetworstwa, przygotowania ziemi pod kolejne uprawy, ale również ludowych obrzędów. To także prezentacja potraw regionalnych, dla których bazą są ziemniaki.



Fot. Małgorzata Nowara

lata i wakacji w skansenie zwiastują Sobótki. Jedną z wielu atrakcji czerwcowego wydarzenia jest możliwość uwicia kolorowego wianka i puszczenia go z biegiem rzeczki.

Dużym zainteresowaniem cieszą się festyny i pikniki rodzinne, podczas których organizowane są warsztaty plastyczne, teatralne i rzemieślnicze czy gry terenowe. To np. piknik z okazji Dnia Dziecka czy imprezy związane z pszczelarstwem i żniwami. Od tego roku MWR organizuje też imprezy, których bohaterem jest

Całkiem niedawno okazało się, że Czesław Tański, pionier szybownictwa i lotnictwa w Polsce urodził się w dworze z Pieczysk, będącym jednym z eksponatów muzeum. Ponieważ w tym roku przypada 160. rocznica urodzin konstruktora, MWR zorganizowało w lipcu imprezę „Czesław Tański – Ikar z Mazowsza”. I planuje wprowadzenie wydarzenia związanego z Tańskim do kalendarza swoich imprez stałych.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Spacerkiem po mieście

Lotnisko Radom-Piastów



„Wszystko zaczęło się jeszcze przed II wojną światową, kiedy w 1937 r. porucznik Zdzisław Kostecki, wykonując rozkaz dowódcy znalezienia miejsca na lotnisko polowe dla pierwszego pułku lotniczego z Okęcia, w podradomskim Piastowie odkrył dogodny teren porośnięty koniczyną i trawą. We wrześniu stacjonował tu już II Dywizjon Bombowców Lekkich” – czytamy na stronie Aeroklubu Radomskiego.

Nieco inaczej początki lotniska w podradomskim Piastowie przedstawia w „Encyklopedii Radomia” Jerzy Sekulski. Wybudowała je w 1939 roku – na terenach wykupionych rok wcześniej od właścicieli majątku Piastów – Liga Obrony Powietrznej Państwa dla Szkoły Podchorążych Rezerw Lotnictwa na Sadkowie. W obliczu zagrożenia niemiecką agresją władze 1 Pułku Lotniczego na Okęciu uznały je za zapasowe dla lotniska na Sadkowie.

W czasie II wojny światowej obiekt przejęli Niemcy. Wybudowali drogi dojazdowe, pasy startowe i podziemne zbiorniki na paliwo. To stąd w 1944 roku startowały samoloty bombardujące walczącą Warszawę. W grudniu hitlerowcy zaminowali, a potem wysadzili płytę lotniska. Nienaruszony pas ziemi leżący w południowej części w 1945 wykorzystywało lotnictwo radzieckie.

Zdewastowane lotnisko nowe władze przekazały Klubowi Lotniczemu, który przekształcił się w aeroklub. „Rok po zakończeniu wojny lotnisko przekazane zostało cywilom i wtedy też powołano do życia Aeroklub Radomski. Jego protoplastą było Koło Lotnicze przy Fabryce Broni, które powstało w połowie lat 30. poprzedniego wieku. Wtedy też, o czym wie niewielu, zbudowane zostały w Radomiu dwa szybowce Wrona-bis. To właśnie szkolący się na nich piloci zawiązali AR” – czytamy na stronie Aeroklubu Radomskiego. – „Własnymi siłami naprawili zniszczoną nawierzchnię lotniska (na jego terenie znajdowało się aż 119 lejów po bombach i minach), aby w 1947 r. rozpocząć regularne szkolenie samolotowe i szybowcowe. Mózgiem aeroklubu był jego pierwszy prezes Aleksander Kwiatkowski”.

W 1951 r. aeroklub zawiesił działalność, ale pięć lat później został reaktywowany i wtedy rozpoczął się jego rozkwit. Instruktorzy szkolili pilotów, spadochroniarzy i modelarzy. W latach 1958-70 piastowskie lotnisko rozbudowano, tworząc niewielki port lotniczy.

„Ważną datą w historii AR jest 14 marca 1975 r. W tym dniu powstał w Piastowie Centralny Ośrodek Akrobacji Samolotowej. Aeroklub wzbogacił się o supernowoczesny jak na owe czasy samolot sportowy Zlin 526 AFS, a stałymi gośćmi na lotnisku byli wspaniali piloci z Januszem Kasperkiem – jedynym polskim mistrzem świata – na czele” – napisano na oficjalnej stronie AR. – „Radomscy akrobaci nie mieli później równych sobie w kraju i tak jest do dziś. Najpierw tytuły kolekcjonował Dariusz Andrzejewski, a później Robert Kowalik”.

W XXI wieku Aeroklub Radomski był wielokrotnie organizatorem imprez o randze europejskiej i światowej. W 2006 lotnisko Radom-Piastów współorganizowało, wraz z lotniskiem Radom-Sadków, Mistrzostw Świata w Akrobacji Samolotowej. Dwa lata później organizowało samodzielnie mistrzostwa Europy, a potem mistrzostwa świata w akrobacji szybowcowej. W 2009 samodzielnie zorganizowało Mistrzostwa Europy w Akrobacji Samolotowej w klasie Advanced. Przez wiele lat AR kształcił też, w ramach Lotniczego Przeposobienia Wojskowego, młodych adeptów pilotażu dla Wojska Polskiego.

„Najwięcej pasjonatów lotnictwa przewinęło się przez sekcję szybowcową. Każdego roku aeroklub szkoli kilkunastu młodych adeptów awiacji. Niektórzy z nich zostają potem instruktorami, zawodnikami – reprezentantami Polski, pilotami zawodowymi, liniowymi czy wojskowymi” – czytamy na stronie AR.

Zdjęcia: Szymon Wyrota

NIKA

Kradzieży nie było

GMINA BORKOWICE. Jak się okazuje, nikt nie skradł skalnego odfłamka z tropem dinozaura.

Kilka tygodni temu informowaliśmy, że pod koniec czerwca z terenu kopalni w Borkowicach, gdzie odkryto ślady dinozaurów, ktoś ukradł odfłamek skalny z odciskiem prehistorycznego gada. Ponieważ na jednej ze stron internetowych pojawiło się ogłoszenie o wycenie kawałka skalnego z odciskiem, złożono zawiadomienie do prokuratury.

– Po przeprowadzeniu inwentaryzacji wykopalisk okazało się, że odfłamek skalny z odbitym tropem dinozaura znajduje się na miejscu – powiedziała nam Agnieszka Borkowska, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Radomiu.

Po przeprowadzeniu przez pracowników Państwowego Instytutu Geologicznego wizji na terenie kopalni stwierdzono, że odcisk, który znajduje się na miejscu, jest zgodny ze skanami 3D będącymi w posiadaniu instytutu.

W tej sytuacji prokuratura zdecydowała o umorzeniu postępowania.

KK

Bezpieczna rodzina

REGION RADOMSKI. Obniżka cen energii i paliwa, walka z drożyzną i niższe raty kredytów, ciepły posiłek dla każdego ucznia – to tylko część propozycji, jakie Nowa Lewica przedstawiła w ubiegły czwartek podczas spotkania z mieszkańcami Przysuchy i Szydłowca.

• KATARZYNA KUREK

Nowa Lewica z Robertem Biedronem robi objazd po Polsce. W ubiegły czwartek dotarli do Przysuchy, gdzie ogłosili założenia swojego programu „Bezpieczna rodzina”. Chcą m.in., aby dodatek w wysokości 3 tys. zł obejmował wszystkie gospodarstwa domowe, bez względu na to, czym są ogrzewane.

– My, jako lewica mówimy, że niesprawiedliwe jest to, że ci, którzy dzisiaj dostają dodatek węglowy, są traktowani jako lepszy sort. A ci, którzy także tutaj – w Przysusze uwierzyli, że jak zmienią piec np. na gazowy na pellet, to będą mieli z tego profity, będą traktowani w równy sposób, przeliczyli się. Bo tak się, niestety, nie dzieje – mówił Robert Biedroń, współprzewodniczący Nowej Lewicy, europoseł.



Fot. Piotr Nowakowski

który nie jest uwieszony u paska aktualnego rządu. Chce mieć pewność, że to będzie sędzia, który nie będzie oglądał się na to, kto rządzi w kraju w danym momencie, tylko zbada państwa sprawę i oceni, kto ma rację – mówiła Anna Maria Żukowska, posłanka Nowej Lewicy.

Nowa Lewica chce walczyć z drożyzną i zadbać o niższe raty kredytów. Chodzi o zamrożenie WIBOR-u, czyli stóp procentowych i rat. Tak, aby rodzina posiadająca np. kredyt na 300 tys. zł, zaoszczędziła 1000 zł miesięcznie. Chcą też ciepłego posiłku dla każdego dziecka w szkole.

– Dla nas bezpieczna rodzina to przede wszystkim bezpieczny senior. Senior, który

przepracował 40 czy 45 lat, nie powinien dokonywać wyboru, czy zapłacić za leki, czy kupić jedzenie. Mamy konkretne projekty ustaw. Po pierwsze – leki za 5 zł. Chcemy, aby wszystkie leki ratujące życie naszym emerytom były za 5 zł – mówił Arkadiusz Iwaniak, poseł Nowej Lewicy.

Posłowie po spotkaniu z dziennikarzami rozmawiali z mieszkańcami Przysuchy.

REKLAMA

Partia jest też za przywróceniem praworządności. Nowa Lewica dąży do zakończenia prawnego konfliktu Polski z instytucjami Unii Europejskiej.

– Rząd nie chce przywrócić praworządności. Co to jest praworządność i dlaczego jest tak ważna? Jeżeli ktośkolwiek z państwa będzie miał spór przed sądem, to chce mieć pewność, że będzie sądzony przez sędziego,

przepracował 40 czy 45 lat, nie powinien dokonywać wyboru, czy zapłacić za leki, czy kupić jedzenie. Mamy konkretne projekty ustaw. Po pierwsze – leki za 5 zł. Chcemy, aby wszystkie leki ratujące życie naszym emerytom były za 5 zł – mówił Arkadiusz Iwaniak, poseł Nowej Lewicy.

Posłowie po spotkaniu z dziennikarzami rozmawiali z mieszkańcami Przysuchy.

10-latek na quadzie

GMINA BŁĘDÓW. Kierujący quadem 10-latek trafił do szpitala po tym, jak w jego pojazd uderzył bus.

W ubiegłą środę wieczorem dyżurny grójeckiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Ziemięciny pod Błędowem. – 10-latek kierujący quadem podczas skrętu w lewo został uderzony przez busa iveco, który jechał z przeciwnego kierunku. 38-letni kierowca samochodu był trzeźwy. Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał chłopca

do szpitala w Warszawie – informuje nadkom. Agnieszka Wójcik z grójeckiej policji.

Policja bada okoliczności i przyczynę wypadku. Wyjaśni też, dlaczego nieletni jechał quadem po drodze publicznej. W myśl przepisów w tym wieku mógł jechać wyłącznie rowem i to pod opieką osoby dorosłej.

KK

Jastrzęb miastem

JASTRZĄB. To już pewne – od 1 stycznia 2023 Jastrzęb w powiecie szydłowieckim będzie miastem.

Rozporządzenie w tej sprawie podpisał premier Mateusz Morawiecki.

Jastrzęb był miastem w przeszłości. Losy miejscowości zmienił udział mieszkańców w powstaniu styczniowym i decyzja cara Aleksandra II. – W 1869 roku prawa miejskie zostały nam odebrane przez zaborcę – mówi wójt Andrzej Bracha. – Mieszkańcy skorzystają na zmianie statusu. Bo jest możliwość pozyskania większej ilości środków unijnych i rządowych. Przykład? Można dostać dofinansowanie na targowiska, którego wsie nie otrzymują. Nie tracimy też funduszy na rozwój wsi, ponieważ także miasta do 5 tys. mogą otrzymać dofinansowanie. Będzie to też szansa na przyciągnięcie kolejnych inwestorów.

Bracha zaprzecza, że odzyskanie praw miejskich spowoduje podniesienie opłat i podatków. – O wysokości podatków decyduje rada. Zapewniam, że nie przewidujemy podnoszenia podatków dla mieszkańców – tłumaczy.

Przyznanie praw miejskich to także zmiana wizerunkowa. Wójt Andrzej Bracha zostanie burmistrzem (nie powoduje to wydłużenia kadencji), a rada gminy stanie się radą miejską. Zmienia się również pieczęć, symbole i nazwa gminy.

Przypomnijmy: w ostatnich latach status miasta w regionie radomskim uzyskał Solec nad Wisłą (2021) oraz Jedlnia-Letnisko (2022).

KK

14

SIERPANIA
2022
OD GODZ.
14.00

W PROGRAMIE:

- występy kapel ludowych i zespołów śpiewaczych
- tradycyjne i regionalne potrawy
- konkurs oberka na dechach
- atrakcje dla dzieci

Plac za Szkołą
w Bieniędzicach,
Bieniędzice 21
(gmina Wolanów)

Organizator:

Wydarzenie jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Gminy Wolanów.

Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalnych „Na Ludową Nutę” z Bieniędzic

Patronat medialny:

Nowy zawodnik

Kaheem Ransom podpisał umowę z HydroTruckiem Radom. Zawodnik będzie pierwszym rozgrywającym spadkowicza z Energa Basket Ligi.

Po tym, jak klub zakontraktował jednego z najbardziej doświadczonych zawodników, czyli Damiana Jeszke, przyszedł czas na kolejną transferową bombę. Radomianie przedstawili właśnie nowego nabytek w postaci rozgrywającego. Tę funkcję w zespole trenera Roberta Witki pełnił będzie 29-letni Kaheem Ransom.

Nowy koszykarz mierzy 185 cm, a brał udział m.in. w drafcie do najlepszej ligi świata – NBA w 2015 roku. Niestety, nie udało mu się otrzymać zaproszenia do udziału w niej i rozpoczął karierę w Europie. Pierwszym jego klubem był Mgzavrebi-Armia Tibilisi.

Tam spędził dwa sezony, po czym przeniósł się do innego gruzińskiego zespołu – BC MIA Academy Titebi, a po roku do drużyny Kutaisi 2010. Dopiero po sezonie gry w tym zespole wybrał Macedonię Północną. Sezon rozpoczął w drużynie MZT Skopje Aerodrom, a dokończył w Gostivarze 2015.

Kaheem Ransom będzie jedynym obcokrajowcem w zespole HydroTrucku. Na tyłu bowiem zawodników spoza Polski pozwalają przepisy Polskiego Związku Koszykówki, a więc organu odpowiedzialnego za rozgrywki 1. ligi.

MK

Ze zmiennym szczęściem

Radomska Broń pokonała spadkowicza – Sokoła Ostróda. Nie udało się za to debiut trenera Marcina Sikorskiego w Pilicy Białobrzegi.

To miała być nowa jakość Broni i po inauguracji w meczu przeciwko Sokołowi takowa była. W przeciwieństwie do sytuacji sprzed kilku miesięcy w klubie zmieniło się niemal wszystko. Inny jest także cel na ten sezon. Radomianie mają swoją grą zachwycać i liczyć się w walce o czołowe miejsca w lidze, a nie walczyć do ostatnich kolejek o utrzymanie.

Działacze i kibice, ale przede wszystkim debiutujący trener Michał Pulikowski wiele sobie obiecywali po inauguracji. Po 90 minutach pojedynku wszyscy z optymizmem opuszczali obiekt. Wprawdzie po 45 minutach na świetnej tablicy był remis 1:1, ale po zmianie stron gole zdobywali wyłącznie „Broniarze”.

W 65. minucie faulowany w polu karnym był Michał Kielak. Sam poszkodowany podszedł do „jedenastki”, pewnie ją wykorzystując. Radomianie poszli za

ciosem i pięć minut później prowadzili różnicą dwóch bramek. Tym razem swojego gola w debiucie zdobył Sebastian Kobiera, uderzając piłkę głową.

Dzisiaj (piątek, 12 sierpnia) w meczu 2. kolejki Broń zagra w Warszawie z Ursusem.

Tymczasem zaledwie siedem minut wystarczyło piłkarzom Legionovii Legionowo, by wybili myśli rywalom z Białobrzegów o korzystnym rezultacie. Od 15. do 22. minuty gry faworyci ligi zdobyli trzy gole i na przerwę schodzili w wyśmienitych nastrojach. W przerwie trener Sikorski dokonał trzech zmian, które wpłynęły na obraz gry drugiej części. Tu padł tylko jeden gol, dla białobrzeżan. Okazją do zdobycia pierwszych punktów dla Pilicy nadarzy się w sobotę, 13 sierpnia, kiedy to zespół zagra na wyjeździe z Jagiellonią II Białystok.

MK

Reprezentacja w RCS-ie

Hala Radomskiego Centrum Sportu w sobotę, 13 sierpnia będzie gościć męską reprezentację Polski w siatkówce, która rozegra mecz towarzyski z Ukrainą! To jeden z etapów przygotowań do mistrzostw świata.



Fot. PZPS

● MICHAŁ NOWAK

Siatkarska reprezentacja Polski po zdobyciu brązowych medali Ligi Narodów, od początku sierpnia rozpoczęła przygotowania do mistrzostw świata. Od 2 do 12 sierpnia trwało zgrupowanie w Spale. Natomiast już w sobotę, 13 sierpnia w Radomiu „Biało-Czerwoni” rozegrają sparing z reprezentacją Ukrainy, czyli z innym uczestnikiem siatkarskiego mundialu. Mecz odbędzie się w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63 i rozpocznie się o godz. 18.

To kolejny towarzyski pojedynek siatkarskiej reprezentacji Polski, który odbędzie się w radomskiej hali. Pod koniec czerwca grały tu żeńskie reprezentacje Polski i Korei Południowej.

– Przed nami kolejne wielkie siatkarskie emocje w hali RCS. Zarówno dla „Biało-Czerwonych”, jak i dla naszych wschodnich sąsiadów będzie to jeden z ostatnich sprawdzianów przed mistrzostwami świata, które odbędą się w naszym kraju – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Po meczu z Ukrainą w Radomiu Polacy przeniosą się do Krakowa, gdzie

od 15 do 20 sierpnia wezmą udział w Memoriale Huberta Jerzego Wagnera, w którym ich rywalami będzie Iran, Argentyna i Serbia. 22 sierpnia Polacy pojadą do Katowic, gdzie 23 sierpnia rozegrają sparing z Argentyną, a trzy dni później rozpoczną rywalizację w mistrzostwach świata. „Biało-Czerwoni” będą bronili tytułu mistrzowskiego.

Tymczasem Nikola Grbić wybrał już 14-osobowy skład reprezentacji Polski, który będzie reprezentował nasz kraj na światowym czempionacie. Na ostatniej prostej ze składu wypadli przyjmujący Bartosz Bednorz, atakujący Karol Butryn i rozgrywający Jan Firlej. Ten ostatni to radomianin, wychowanek Czarnych. Butryn natomiast występował w Ceradzie Enei Czarnych. W kadrze nie znalazł się także Wildfredo Leon, który nie zdążył do pełni sił i formy po kontuzji i rehabilitacji. W kadrze znalazł się natomiast Tomasz Fornal, który również grał w Czarnych.

Pełny skład reprezentacji Polski prezentuje się następująco – rozgrywający: Marcin Janusz i Grzegorz Łomacz, przyjmujący: Tomasz Fornal, Bartosz Kwolek, Kamil Semeniuk i Aleksander Śliwka, środkowi: Mateusz Bieniek, Karol Klos, Jakub Kochanowski i Mateusz Poręba, atakujący: Łukasz Kaczmarek i Bartosz Kurek oraz libero: Jakub Popiwczak i Paweł Zatorski.

AUTOPROMOCJA

Coza JAZDA!

JEDZIEMY DO WIERZBICY!

W niedzielę, 14 sierpnia, spotykamy się o godz. 9.30 w Rynku przy Muzeum im. Jacka Malczewskiego

Aby dołączyć do naszej wycieczki wyślij SMS o treści [jazda.wierzbica.imięnazwisko](https://www.wierzbica.imięnazwisko) na numer 7248 (koszt SMS 2,46 z VAT)

ORGANIZATOR



PATRONAT



PARTNERZY



SPONSORZY



Pierwszy triumf

Dopiero w czwartym meczu nowego sezonu PKO Ekstraklasy Radomiak Radom zgromadził komplet punktów. „Zieloni” na wyjeździe pokonali Jagiellonię Białystok, a decydującego gola w 94. minucie zdobył Maurides. W niedzielę okaże się, czy radomianie pójdą za ciosem i pokonają Lechię Gdańsk.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Obie drużyny do meczu 4. kolejki przystąpiły podrażnione porażkami – Jagiellonia z Pogonią Szczecin, a Radomiak z Górnikiem Zabrze. Wymowna była zwłaszcza przegrana „Zielonych” u siebie – aż 0:3. Mimo to trener Mariusz Lewandowski postanowił nie zaburzać składu, jeśli chodzi o formację defensywną. W związku z tym przeciwko białostoczanom wybiegli Gabriel Kobylak w bramce, i Mateusz Grzybek, Dawid Abramowicz, Mateusz Cichocki i Raphael Rossi w obronie.

Zmiany dotyczyły ataku. Zamiast Michała Feliksa wybiegł Maurides, a opaskę kapitańską ponownie założył Leandro. Bohaterem został Maurides, a antybohaterem Krzysztof Jakubik, arbiter z Siedlec. Dla sędziego był to drugi mecz, który rozstrzygał „Zielonym” w tym sezonie; na inaugurację prowadził mecz radomian z Miedzią Legnica. Tym razem sędzia przez całe 90 minut sprawiał wrażenie kompletnie nieskoncentrowanego na tym, co robi. Gdyby nie system pomocy – VAR, Jakubik popełniłby trzy kardynalne błędy, które miałyby wpływ na ostateczny rezultat. Po pierwsze już w 12. minucie przy asystencie nie uznał gola dla Jagiellonii, którego autorem był Marc Gual. Do-



Fot. Szymon Wyrota

piero VAR naprawił błąd i bramkę uznał. Tu jeszcze można było usprawiedliwić sędziów, bo o голу decydowały centymetry.

Dużo gorzej Jakubik wypadł w drugiej części gry, kiedy dopiero VAR zmusił sędziego do podyktowania „jedenastki” dla Radomiaka, którą na gola zamienił Filipe Nascimento. Kilka chwil później ten sam zawodnik został brutalnie kopnięty przez Andrzeja Tru-

behę, a arbiter pokazał zawodnikowi Jagiellonii żółtą kartkę! Po zapoznaniu się z zapisem wideo, zmienił zdanie i wykluczył piłkarza, pokazując mu kartkę czerwoną. „Zieloni” grali więc w podwójnej przewadze, bo tuż przed końcem pierwszej połowy czerwoną kartkę ujrzał Mateusz Skrzypczak.

Goście z Radomia zdominowali przeciwników, ale na gola czekali dosłownie do ostatniej akcji meczu.

Wtedy to Leandro dośrodkował futbolówkę w pole karne, a tam dopadł do niej zupełnie nieobstawiony Maurides i zdobywając swojego pierwszego gola od ponad ośmiu miesięcy, zapewnił Radomiakowi triumf!

Tymczasem podopieczni Mariusza Lewandowskiego po dwóch dniach przerwy – we wtorek spotkali się na treningu. Niestety, nie brał w nim udział Nascimento, który wciąż narzeka na uraz nogi. Przeciwno Lechii kibice w akcji nie zobaczą również Damiana Jakubika i Tiago Matosa (obaj przechodzą rehabilitację).

Mecz Radomiaka z Lechią odbędzie się w niedzielę, 14 sierpnia o godz. 15. Relacje przeprowadzi portal CoZaDzien.pl i Radio Rekord.

Jagiellonia Białystok – Radomiak Radom 1:2 (1:0)

Bramki: Marc Gual 12' – Filipe Nascimento 63' (k), Maurides 90'

Jagiellonia: Alomerović – Prikryl, Tiru, Skrzypczak, Nastic, Wdowik, Pospisil (66' Romanczuk), Wojciechowski (46' Nene), Gual (56' Trubeha), Imaz (84' Bida), Cernych (84' Łaski)

Radomiak: Kobylak – Grzybek (79' Pawłowski), R. Rossi, Cichocki, Abramowicz – Cele (83' Sokół), F. Nascimento (71' Łukasik), Alves – Leandro, Machado (46' Semedo), Maurides

Szlifują formę

Sezon w Tauron Lidze wystartuje dopiero pod koniec października, ale siatkarki E. Leclerc Moya Radomki przygotowania do rozgrywek już rozpoczęły.

Pierwszym szkoleniowcem zespołu pozostał Błażej Krzyształowicz, który przejął radomską drużynę pod koniec ubiegłego sezonu. Jego asystentem będzie Jakub Głuszak. Za przygotowanie motoryczne siatek będzie odpowiadał Piotr Filipowicz, który jednocześnie będzie też fizjoterapeutą zespołu. Kierownikiem drużyny ma być nadal Michał Fijałkowski, a statystykiem Bartłomiej Gajdek.

W Radomce zostały: Agnieszka Adamek, Natalia Murek, Kornelia Moskwa i Renata Biała, a do drużyny dołączyły: Krystyna Strasz, Paulina Zaborowska, Magdalena Damaske, Justyna Łukasik, Martyna Świrad, Małgorzata Jasek, Madison Bugg, Gozde Yilmaz i Janet Kalaniuvalu. Z zespołu odeszły natomiast: Aleksandra Wójcik, Agata Witkowska, Katarzyna Skorupa, Zuzanna Efimienko-Młotkowska, Freya Aelbrecht, Alexandra Łazić, Kamila Kobus, Katarzyna Zaroślińska-Król i Aleksandra Szczepańska.

Radomianki obecnie trenują na radomskich obiektach – w hali Radomskiego Centrum Sportu i w siłowni PopGym. W planach przygotowań podopieczne Błażeja Krzyształowicza mają też gry kontrolne i turnieje towarzyskie. Radomka weźmie też udział w PreZero Grand Prix PLS na piasku. Sezon 2022/23 Tauron Ligi ruszy pod koniec października.

MN

AUTOPROMOCJA

SŁONECZNY KONKURS
radia rekord

SŁUCHAJ CODZIENNIE NA 106.2 FM I WYGRYWAJ!

8x

rodzinny wyjazd do

ENERGY LANDIA

8x

RODZINNY WYJAZD DO



Baseny Tropikalne

33x

super nagrody niespodzianki

Nagroda główna:
KIA STONIC



PARTNERZY:

KIA
PLEJADA

ENERGY LANDIA

Baseny Tropikalne

POP GYM

Siłownia

Brocklyn

Formularz zgłoszeniowy dostępny na:

www.radiorekord.pl